WTOREK
|04|06|2024|

DZIENNIK ELBLĄSKI

23 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 171 NR 85 (21 266)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

SETKI TYSIĘCY STRAT PO NAWAŁNICY \4

TUNEL POD SPECJALNYM NADZOREM? \5

W SAMORZĄDACH POTRZEBA MŁODOŚCI \6

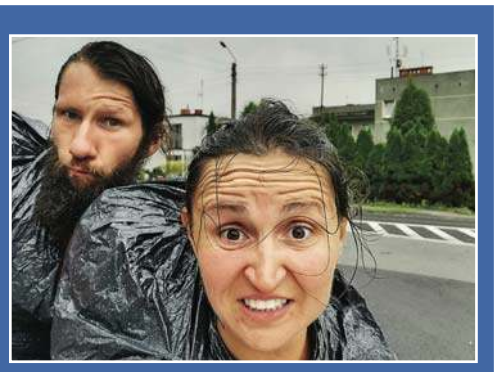

PIESZO DOOKOŁA POLSKI \8

ZENON ZŁAKOWSKI: PAMIĘTAM ENTUZJAZM TAMTYCH DNI

SPORT

BUŁGARSKI KOSZMAR HURKACZA \12

PRZYBYWA TENISOWYCH PAR \16

ISSN 0137-9127
23
9 770137 912125

eprasa.pl 08d1af2de9

ZAWIŁOŚCI EUROPEJSKICH WYBORÓW

POLACY 9 CZERWCA WYBIORĄ 53 EUROPOSŁÓW W 13 OKRĘGACH WYBORCZYCH. W WYBORACH DO PE NIE MA PRZYPISANEJ DO OKRĘGU STAŁEJ LICZBY MANDATÓW. LICZBA TA BĘDZIE USTALANA DOPIERO PO ZAKOŃCZENIU WYBORÓW. SYSTEM LICZENIA GŁOSÓW JEST ZAŚ SKOMPLIKOWANY I ODBYWA SIĘ WEDŁUG RÓŻNYCH MATEMATYCZNYCH WZORÓW.

Ordynacja wyborcza do PE łączy dwie metody podziału mandatów: D'Hondta i Hare'a-Niemeyera, znaną jako metoda największych reszt. Pierwsza dotyczy skali całego kraju, druga – poszczególnych okręgów.

Najpierw zlicza się w skali kraju głosy na konkretne komitety wyborcze i odsiewa te komitety, które nie przekroczyły 5-proc. progu (według Kodeksu wyborczego w wyborach do PE 5 proc. próg obowiązuje także komitety koalicji). Między pozostałe komitety dzieli się liczbę mandatów w skali kraju.

Dopiero po ustaleniu liczby mandatów przypadających poszczególnym komitetom rozdziela się je pomiędzy poszczególne listy w okręgach, mandaty zaś uzyskują kandydaci, którzy na danej liście otrzymali największą liczbę głosów.

O liczbie mandatów, które trafią do poszczególnych okręgów, decyduje frekwencja oraz wielkość okręgów.

Procedura podziału mandatów w eurowyborach jest zupełnie inna niż w wyborach do Sejmu. W wyborach do Sejmu Polska podzielona jest na 41 w miarę równych okręgów, a do każdego okręgu przypisana jest określona liczba mandatów. W wyborach tych dzieli się mandaty najpierw pomiędzy okręgi, a dopiero później pomiędzy partie. W wyborach do PE jest odwrotnie.

– Kluczowa różnica polega na tym, że w wyborach do PE po zsumowaniu wyników wszystkich kandydatów w całym kraju dzielimy mandaty pomiędzy partie w jednym wielkim okręgu wyborczym, którym jest cała Polska. Dopiero wtedy, kiedy podzielimy mandaty pomiędzy partie, wracamy do okręgów, w których głosowaliśmy. Ostateczna liczba mandatów, które dostanie dany okręg, jest trochę nieprzewidywalna – wskazał w rozmowie z PAP dr hab. Jarosław Flis z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jak mówił, wpływ na liczbę mandatów, które przypadną ostatecznie poszczególnym okręgom, ma poparcie dla danej partii mierzone w liczbie oddanych głosów. Oprócz frekwencji wpływ ma także wielkość okręgu.

– Ten sam procent głosów oddanych na daną partię w małym okręgu daje mniejszą liczbę głosów, niż w okręgu bardzo dużym, dlatego w kolejce po mandaty trochę do przodu wysuwają się większe okręgi. Mniejsze okręgi muszą mieć wyraźnie wyższe poparcie dla danej partii, żeby wyprzedzić większe okręgi – ocenił ekspert.

Flis zauważył, że w przypadku partii, których poparcie jest równomierne w całym kraju, o tym, do których okręgów trafi mandat, decyduje jego wielkość. – Są też takie partie, których poparcie jest bardzo zróżnicowane: w jednych okręgach jest większe, w innych jest mniejsze i wtedy przede wszystkim decyduje to, jaki procent wyborców w danym okręgu zagłosował na daną partię – dodał.

Jak ocenił, co do zasady łatwiej zdobyć mandat w dużym okręgu, niż w mniejszym, ale przede wszystkim zależy to od miejsca na liście, z którego kandydat startuje. – W małych okręgach, żeby zdobyć mandat, startując dalszego miejsca, trzeba przeskoczyć tzw. jedynkę. Jeśli na jedynce jest kandydat bardzo medialny i miejscowy, to szansa na wyprzedzenie go przez kandydata z dalszego miejsca jest czysto teoretyczna – zaznaczył. Dodał, że w dużych okręgach jest o tyle łatwiej, że choć jedynki mają prawie pewny mandat, to wciąż pozostają jeszcze inne mandaty do podziału.

– Jeśli walczymy o 3 mandaty, to jest to nieco inna walka niż wtedy, kiedy walczymy tylko o 1 mandat przyznawany danej partii w danym okręgu. Wtedy te różnice pomiędzy poszczególnymi kandydatami wydają się mniejsze; wtedy ważne jest, czy dany kandydat ma więź terytorialną ze swoim okręgiem albo czy jest bardzo medialny – dodał.

W wyborach do PE, które odbyły się w 2019 r., wybierano 52 europosłów (o jednego mniej niż w tym roku).

Wówczas 2 mandaty trafiły do okręgu nr 2 (woj. kujawsko-pomorskie).

Po 3 mandaty trafiły do okręgów: nr 1 (woj. pomorskie), nr 3 (woj. warmińsko-mazurskie i podlaskie), nr 5 (cztery miasta na prawach powiatu i 29 powiatów woj. mazowieckiego), nr 6 (woj. łódzkie), nr 8 (woj. lubelskie), nr 9 (woj. podkarpackie).

Po 4 mandaty trafiły do okręgów: nr 12 (woj. dolnośląskie i opolskie) oraz 13 (woj. lubuskie i zachodniopomorskie).

5 mandatów trafiło do okręgu nr 7 (woj. wielkopolskie).

Po 6 mandatów trafiło do okręgów: nr 4 (Warszawa z ośmioma powiatami woj. mazowieckiego) oraz nr 10 (woj. małopolskie i świętokrzyskie).

Najwięcej, bo 7 mandatów trafiło do okręgu nr 11 (woj. śląskie).

ŹRÓDŁO: PAP

POSŁÓW CIĄGNIE DO BRUKSELI

Ponad 31 proc. posłów na Sejm ubiega się o mandat europarlamentarzysty. To sytuacja bez precedensu – ocenił w rozmowie z PAP dr Bartłomiej E. Nowak, politolog z akademii Vistula.

Zdaniem eksperta przyczyną „politycznego exodusu" są nie tylko znacznie wyższe uposażenia europosłów, ale i lepsze warunki pracy, które gwarantuje Parlament Europejski. W ocenie politologa nie bez znaczenia jest też prestiż wiążący się z pełnieniem funkcji europarlamentarzysty.

W czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego o mandat europosła ubiega się 154 obecnych parlamentarzystów: 146 posłów i 8 senatorów. Oznacza to, że ok. 31 proc. posłów X kadencji Sejmu, trwającej zaledwie pół roku, planuje opuścić Wiejską na rzecz Brukseli.

Zdaniem dr. Nowaka Parlament Europejski jest idealnym miejscem na początek lub koniec kariery politycznej. – PE to miejsce, w którym można się na początku wiele nauczyć. Z kolei jeśli jest się b. ministrem lub premierem, to automatycznie ma się w polityce europejskiej wyższy status; jest się osobą, do której słów przykłada się większą wagę – powiedział. Dodał, że dotychczas w polskiej polityce dominował właśnie ten schemat.

Jednak, jak zaznaczył, sytuacja, w której do PE kandyduje aż 154 parlamentarzystów, w tym szefowie i wiceszefowie wielu resortów, jest bezprecedensowa w historii polskiej polityki. – To pierwszy taki przypadek od momentu wejścia Polski do UE – zauważył.

ŹRÓDŁO: PAP

KONDOLENCJE

Panu
Edwardowi Pietrulewiczowi
Dyrektorowi Biura Wojewody
w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim
w Olsztynie

wyrazy szczerego współczucia
oraz słowa otuchy z powodu śmierci
Teściowej
składa
Wojewoda Warmińsko-Mazurski
Radosław Król

84324opb1-a-M

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Michał Podolak
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 08d1af2de9

CZERWIEC ‚89 PAMIĘTAMY!

— BYŁA WIELKA RADOŚĆ I ENTUZJAZM. POCZUCIE, ŻE KOMUNIZM UPADŁ. W LATACH 90. PRZYSZŁO PEWNE ROZCZAROWANIE. JEDNAK TEN DZIEŃ NADAL WARTO PAMIĘTAĆ — MÓWI NAM ZENON ZŁAKOWSKI, POSEŁ WYBRANY Z OLSZTYNA Z LIST „SOLIDARNOŚCI" W WYBORACH 4 CZERWCA 1989 ROKU.

Parlamentarzyści „Solidarności" wybrani 4 czerwca 1989 roku

Spotkania wyborcze przed 4 czerwca

Są daty, które są symboliczne. Na pewno należy do nich właśnie dzień 4 czerwca 1989 roku. Wówczas, 35 lat temu, na mocy porozumień między władzami PRL a częścią opozycji odbyły się częściowo wolne wybory parlamentarne. Zwycięstwo „Solidarności" otworzyło nową epokę w najnowszych dziejach Polski oraz wpłynęło na proces upadku komunizmu w Europie Środkowej.

— Dzisiaj na pewno patrzymy inaczej na to, co działo się wówczas. Z perspektywy czasu można oczywiście powiedzieć, że to było ograniczone zwycięstwo, że komuniści świetnie zaplanowali swoje późniejsze uwłaszczenie. Jednak wybory 4 czerwca są dla mnie symbolem wielkiej radości i entuzjazmu. Symbolem przełomu, w którym uczestniczyłem — mówi „Gazecie Olsztyńskiej" Zenon Złakowski. — Dlatego razem z Wojciechem Ciesielskim, który też był uczestnikiem tamtych wydarzeń, chcemy przybliżyć innym tamte chwile — dodaje.

PAMIĘTAMY TEN DZIEŃ

Zarówno Zenon Złakowski, jak i Wojciech Ciesielski są symbolami opozycji antykomunistycznej w regionie warmińsko-mazurskim. Obaj związali się z pierwszą Solidarnością. Obaj uczestniczyli w odbudowie opozycji w 1989 roku. W środę, 5 czerwca, zapraszają do Centrum Jakubowego na spotkanie zatytułowane „Pamiętny Dzień Wyborów 1989 r." To okazja, żeby spotkać żywych świadków historii i móc z nimi porozmawiać.

— Będzie oczywiście także wystawa oryginalnych dokumentów i zdjęć. Mam nadzieję, że przyjdą także inni świadkowie tamtych dni — mówi nam Zenon Złakowski. — Tym bardziej że nasza olsztyńska droga do 4 czerwca 1989 roku miała wyraźny swój własny lokalny rys — dodaje.

Z POSŁAŃCA WARMIŃSKIEGO

— Opozycja skupiała się wokół kilku głównych środowisk. Jednym z nich był Posłaniec Warmiński, kolejnym dawne środowisko Klubu Intencji Katolickiej. Z nich wyrósł Warmiński Klub Katolików. Był też Olsztyński Klub Obywatelski. Oczywiście były też inne bardzo ważne środowiska, z grupą działaczy Solidarności zmierzających do reaktywowania Komisji Zakładowych — wspomina nasz rozmówca. — Kiedy przyszedł czas przygotowań do wyborów, specjalna komisja wyłoniła osoby, spośród których podczas walnego zebrania środowisk opozycyjnych wybrano kandydatów do parlamentu — dodaje.

Na liście zaakceptowanych kandydatów, oprócz Zenona Złakowskiego, do Sejmu znaleźli się Grażyna Langowska i Józef Lubieniecki, a do Senatu: Erwin Kruk i Antoni Jutrzenka-Trzebiatowski. Ruszyła kampania wyborcza.

42 SPOTKANIA

— Wtedy był inny podział administracyjny kraju. Było województwo olsztyńskie. U nas były dwa okręgi wyborcze do Sejmu. Ja z Grażyną kandydowaliśmy z Olsztyna, a Józek Lubieniecki z Biskupca — przypomina Zenon Złakowski. — Kampania była mordercza. Czasem miałem po dwa lub trzy spotkania w ciągu dnia. Większość robiliśmy wspólnie. Przychodziły prawdziwe tłumy — podkreśla.

Jednym z takich wspominanych do tej pory spotkań jest to, które odbyło się w ratuszu w Nidzicy. Tłum stał też na rynku w centrum miasta. Przemawiali kandydaci. Znana olsztyńska aktorka Irena Telesz występowała, recytując poezję. Wszyscy śpiewali utwory Jana Pietrzaka.

— W kilka tygodni miałem 42 spotkania. Czuliśmy, że dzieje się coś wielkiego — stwierdza nasz rozmówca.

SEJM KONTRAKTOWY

Czerwcowe wybory były tylko częściowo wolne. Komuniści zagwarantowali sobie przy Okrągłym Stole 65 procent mandatów poselskich. Tylko 35 procent, a więc 161 mandatów, było do zdobycia w wyborach. Całkowicie wolne były natomiast wybory do odtwarzanego Senatu.

— Rano z niedowierzaniem chodziłem po komisjach wyborczych i przeglądałem wywieszone wyniki. Zwycięstwo było całkowite. Komuniści musieli powtarzać wybory, żeby obsadzić przypadające im mandaty, bo wyborcy wykreślali ich nazwiska z list. Powstała nawet anegdota o jedynym wybranym od nich, że był na samym końcu i brakowało tuszu w długopisach, żeby go skreślić — wspomina Zenon Złakowski.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

W wyborach do Senatu kandydaci Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" uzyskali ostatecznie aż 99 mandatów na 100 możliwych, co wraz z mandatami poselskimi, dało 260 miejsc w 560-osobowym Zgromadzeniu Narodowym. Umożliwiło to później utworzenie rządu Tadeusza Mazowieckiego.

Spotkanie „Pamiętny Dzień Wyborów 1989 roku" odbędzie się 5 czerwca o godzinie 17. w Centrum Jakubowym w Olsztynie (skrzyżowanie ul. Pieniężnego i Staszica). W programie wspomnienia Wojciecha Ciesielskiego i Zenona Złakowskiego oraz przybyłych gości. Prezentowana będzie także wystawa plakatów i innych dokumentów z tego okresu. Jak zapewniają organizatorzy, nie zabraknie śpiewu i muzyki.

fot. archiwum
Spotkania wyborcze przed 4 czerwca
Parlamentarzyści „Solidarności" wybrani 4 czerwca 1989 roku
Zenon Złakowski pozuje z Lechem Wałęsą do plakatu wyborczego

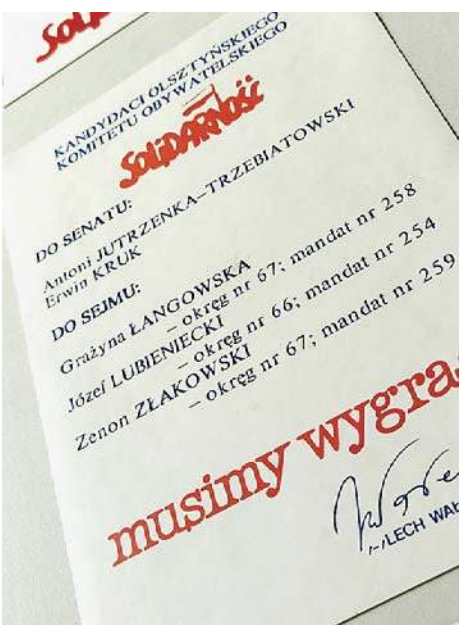

Materiały z wyborów 1989 roku

fot. Stanisław Kryściński
Wojciech Ciesielski organizował m.in. kampanię wyborczą

eprasa.pl 08d1af2de9

SETKI TYSIĘCY STRAT PO NAWAŁNICY

Niedzielne popołudnie. Koniec długiego weekendu w Ełku. Po godzinie 16 zaczęły przychodzić ALERT-y RCB. Nic nadzwyczajnego, przecież podobne SMS-y przychodziły już nie raz. Tym razem jednak było inaczej. Gorący weekend zakończył się nawałnicą, której skutki ełczanie odczuwali jeszcze do poniedziałku.

Fot. Paweł Tomkiewicz

Wczoraj koło południa do Ełku przyjechał wojewoda. Spotkał się m.in. ze strażakami i prezydentem miasta

Fot. OSP

Fot. OSP

Ełccy strażacy pierwsze zgłoszenia o zalanych piwnicach, garażach i ulicach otrzymali o godzinie 16.45. Łącznie było ich 48. Zalane zostały garaże, budynki mieszkalne, budynki użyteczności publicznej, m.in. budynek starostwa, ulice – wiadukt przy ul. Dąbrowskiego, ul. Targowa wraz z przyległymi budynkami.

— Najpoważniej sytuacja wyglądała na ul. Wawelskiej. Tam KDR po dojechaniu na miejsce zdarzenia zastał całkowicie zalaną ulicę. Doszło do zalania piwnic w 10 budynkach wielorodzinnych, woda sięgała tam nawet do wysokości dwóch metrów. Zalaniu uległa też specjalistyczna przychodnia kardiologiczna znajdująca się przy tej ulicy oraz około 30 samochodów osobowych — relacjonują ełccy strażacy.

Jak dodaje Tomasz Andrukiewicz, prezydent Ełku, spośród budynków użyteczności publicznej najbardziej ucierpiał budynek Szkoły Podstawowej nr 3, gdzie już w niedzielę rozpoczęło się sprzątanie.

W poniedziałek rano wszystkie szkoły i przedszkola normalnie rozpoczęły pracę.

Mieszkańcy najbardziej zalanych budynków u zbiegu ulic Wawelskiej i Mickiewicza również w poniedziałek mieli już przywrócone zasilanie.

Z kolei ełckie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji poinformowało, że do oczyszczalni w Nowej Wsi Ełckiej dopłynęło aż 15 tys. metrów sześciennych ścieków, co jest ilością rekordową.

W poniedziałek rano szef MSWiA rozmawiał z wojewodą warmińsko-mazurskim Radosławem Królem o sytuacji w Ełku po oberwaniu chmury. Około południa wojewoda przyjechał do miasta, gdzie spotkał się m.in. ze strażakami i prezydentem miasta. Do Ełku przyjechał również st. bryg. mgr inż. Mariusz Gęsicki, zastępca Warmińsko-Mazurskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

Jak mówił podczas spotykania z mediami st. bryg. mgr inż. Mariusz Gęsicki, strażacy nie tylko usuwali skutki nawałnic, ale również byli w gotowości, gdyby pojawiły się inne wezwania. I tak też było tym razem.

— W trakcie działań związanych z gwałtowną pogodą do SKKP w Ełku o godzinie 19.17 wpłynęła także informacja o potrzebie pomocy w bezpiecznym wyprowadzeniu ludzi z pociągu relacji Ełk – Białystok, który uległ awarii na wysokości ul. Norwida w Ełku. W tym zdarzeniu wzięło udział 11 strażaków z OSP Nowa Wieś Ełcka; ewakuowano ok. 200 osób — relacjonują ełccy strażacy.

Niedzielne działania ratowników związane z usuwaniem skutków ulewy potrwały do północy. W akcji brało udział łącznie 132 ratowników oraz 32 pojazdy Państwowej Straży Pożarnej. Siły i środki Ochotniczej Straży Pożarnej biorącej udział w zdarzeniach liczyły 210 ratowników oraz 30 pojazdów. Łączny czas pracy wszystkich ratowników wyniósł 365 godzin 56 minut.

Wstępnie straty oszacowano na ok. 824 tys. zł. Gdy wszystkie wyceny zostaną zakończone, do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego będzie skierowany wniosek o ewentualną pomoc finansową.

Ełczanie już w niedzielę mogli liczyć na niezbędną pomoc służb miejskich. Dodatkowo pracownicy MOPS w Ełku oraz Urzędu Miasta spotkali się w poniedziałek z mieszkańcami oraz zarządcami budynków przy ulicy Wawelskiej i Targowej, informując o możliwościach udzielenia pomocy socjalnej.

Dużo emocji wśród internautów wzbudziły informacje o dwóch zalanych tunelach. Oba zostały udostępnione do użytku kierowcom w maju. I niestety po kilku tygodniach okazało się, że w trakcie takiej nawałnicy jak ta niedzielna nowo wybudowana kanalizacja deszczowa nie spełnia swojego zadania. Chodzi o tunele w ciągu ulicy Kolejowej oraz Suwalskiej i Dąbrowskiego. Oba powstały w ramach budowy linii Rail Baltica.

Jak uspokaja prezydent Ełku, co prawda z obu tuneli mogą już korzystać kierowcy, ale formalnie nie zostały jeszcze dokonane na tych obiektach wszystkie odbiory. A to oznacza, ze miasto cały czas może domagać się od inwestora i wykonawcy wyjaśnień.

TOM

Prognoza pogody na najbliższe dni

We wtorek zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami przelotne opady deszczu, a na wschodzie, w centrum i na południu kraju burze, miejscami z gradem i intensywnymi opadami, nawet do 40 mm.

W środę zachmurzenie umiarkowane i duże. Przelotne opady deszczu, na zachodzie kraju możliwe burze.

W czwartek zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami przelotne opady deszczu, na południu możliwe burze.

W piątek zachmurzenie umiarkowane i duże. Przelotne opady deszczu, na wschodzie i południu kraju także burze.

Fot. OSP

Fot. OSP

Fot. OSP

eprasa.pl 08d1af2de9

TUNEL POD SPECJALNYM NADZOREM?

Wielkimi krokami zbliża się finał prac na stacji Olsztyn Główny. Wkrótce będą gotowe wszystkie cztery perony, jak też 140-metrowy tunel, który połączy Zatorze z peronami i z nowym dworcem. Na to mieszkańcy Olsztyna czekali wiele lat.

Modernizacja stacji Olsztyn Główny jest już na ostatnim etapie. Zgodnie z zapowiedziami kolejarzy od 9 czerwca, a więc od korekty rozkładu jazdy, zostaną udostępnione perony 1 i 2. To oznacza, że podróżni będą mogli korzystać już ze wszystkich czterech nowych peronów. Z peronów 1 i 2 odjeżdżać będą pociągi regionalne w kierunku m.in. Działdowa, Iławy, Korsz czy Szczytna.

140 METRÓW POD ZIEMIĄ

Wielka wartością, która kryje się za modernizacją stacji Olsztyn Główny, a więc wymianą 28 kilometrów torów, 116 rozjazdów czy budową nowej nastawni, jest tunel, który połączył Zatorze z dworcem i peronami. Nie ma sobie równych w Olsztynie i chyba nie ma dłuższego w całym naszym regionie. Ma 140 metrów długości i częściowo został już udostępniony podróżnym. Z peronu nr 1 można już dojść nowym przejściem na perony 3 i 4, które zostały najwcześniej zmodernizowane.

Jednak w części oddanej do użytkowania nowego przejścia podziemnego nieczynne są jeszcze windy, które prowadzą z tunelu na perony oraz schody ruchome, co jest sporym utrudnieniem dla podróżnych z wielkimi walizkami czy z małymi dziećmi w wózkach. Dlatego nadal czynne jest przejście przez tory na końcu peronu nr 1, z którego mogą korzystać osoby o ograniczonej możliwości poruszania się oraz osoby z wózkami czy ciężkim bagażem.

Na peronach 1 i 2 (brakuje też jeszcze wiaty na peronie 3), jak też w samym tunelu, trwają jeszcze prace. Ale jak powiedział Martyn Janduła z zespołu prasowego PKP PLK, zostały wykonane wszystkie segmenty tunelu połączonego już z nowym dworcem. Wewnątrz tunelu trwają prace wykończeniowe.

Montowane są schody ruchome i windy przy wyjściach na perony. Urządzenia będą zgodnie z procedurami przechodziły odbiory techniczne.

Po ich zakończeniu całe przejście zostanie udostępnione podróżnym. Kiedy zakończy się ostatecznie modernizacja całej stacji? To już tylko kwestia tygodni, ale być może w tym tygodniu kolejarze podadzą datę.

Podróżni mogą już korzystać z części nowego przejścia podziemnego, by dotrzeć do peronu

Fot. Zbigniew Woźniak

OKO NA WANDALI

Tunel łączący Zatorze z dworcem był marzeniem olsztynian od wielu lat. Wreszcie udało się doprowadzić do jego wybudowania. Na pewno ułatwi życie pasażerom PKP, ale też to codzienne mieszkańcom Olsztyna.

Pytanie tylko, czy wkrótce nowy tunel nie będzie przypominał pobliskiego przejścia podziemnego łączącego Śródmieście z al. Wojska Polskiego? To poletko doświadczalne graficiarzy. Swoimi bohomazami upstrzyli bowiem każdy wolny centymetr ściany tunelu. Strach tam nawet zaglądać.

Czy podobny los czeka nowy tunel? Bo w ciemno można zakładać, że wandale będą próbowali zdewastować to, co nowe. To tylko kwestia czasu; wystarczy tylko popatrzeć na elewacje niedawno odnowionych budynków na Zatorzu. Dlatego zapytaliśmy kolejarzy, czy 140-metrowy tunel będzie w jakiś sposób chroniony. Czy będą tam kamery na całej długości, może tunel na noc, kiedy nie jeżdżą pociągi, będzie zamykany, np. od strony Zatorza? Może zostały zastosowane specjalne materiały, które pozwalają szybko usunąć wszelkie malowidła ze ścian? Czekamy na odpowiedź PKP PLK.

DWORZEC W SIERPNIU

Obok trwa budowa nowego dworca kolejowego, który ma być gotowy w sierpniu, ale jak informują kolejarze, oddany do użytku nieco później, bo inwestycja musi przejść końcowe odbiory. Nowy dworzec ma trzy kondygnacje: jedną podziemną i dwie nadziemne. Wyglądem będzie przypominać origami lub żagiel, co jest nawiązaniem do charakteru Warmii i Mazur.

Co teraz dzieje się na budowie dworca? — Zakończyliśmy prace przy wykonaniu zadaszenia dworca, a także elementów ozdobnych, pod którymi montowana jest podbitka — poinformowała nas Agnieszka Jurewicz z Biura Komunikacji PKP. — Wewnątrz dworca trwają prace wykończeniowe. Układane są płyty ceramiczne i granitowe, a także szklone witryny wewnętrzne. Montowane są urządzania i instalacje. Na zewnątrz budynku kończą się prace przy pochylni oraz schodach terenowych. Poza tym trwa budowa wiaty rowerowej, montaż małej architektury, a także wykonywana jest podbudowa pod układanie nawierzchni.

— Planujemy, że prace budowlane przy budowie nowego dworca Olsztyn Główny zakończą się latem (sierpień) bieżącego roku — dodała Jurewicz. — Otwarcie dworca dla pasażerów nastąpi niezwłocznie po uzyskaniu niezbędnych zgód administracyjnych, a także zakończeniu odbiorów inwestycji z wykonawcą robót budowlanych.

Modernizacja stacji Olsztyn Główny i budowa nowego dworca będą kosztować ponad pół miliarda złotych, a część pieniędzy to fundusze unijne.

ANDRZEJ MIELNICKI

CZYTELNICY PISZĄ: DZIURY, KOLEINY, WYBOJE I WYRWY

Do naszej redakcji drogą mailową zwrócił się jeden z mieszkańców wsi Króle w powiecie bartoszyckim. Załączył zdjęcia zdegradowanej drogi oraz treść petycji, którą mieszkańcy skierowali do starosty i zarządu powiatu bartoszyckiego.

— Wspomniana droga od dziesięcioleci znajduje się w fatalnym stanie technicznym (...). Jej obecny stan stwarza poważne zagrożenie dla życia, zdrowia i bezpieczeństwa użytkowników — czytamy w petycji, pod którą podpisało się 112 osób.

Jak podkreślają w petycji, z uwagi na stan techniczny wspomnianej drogi, czas reakcji służb (policja, straż pożarna lub zespoły ratownictwa medycznego) w sytuacjach kryzysowych i nagłych znacznie się wydłuża, co może być tragiczne w skutkach.

— Droga powiatowa nr 1402N jest ważnym traktem komunikacyjnym. Podróżują nią dzieci do szkół oraz osoby starsze celem zaopatrzenia się w artykuły pierwszej potrzeby, np. żywność (w obrębie drogi, nie ma sklepu) lub w celu uzyskania pomocy medycznej w ośrodku zdrowia — piszą autorzy petycji.

Użytkownikami drogi są nie tylko lokalni mieszkańcy. Korzystają z niej przewoźnicy lasów państwowych, rolnicy czy prywatni przedsiębiorcy. Oprócz tego, z uwagi na walory krajoznawcze i przyrodnicze (bliskość Wschodniego Szlaku Rowerowego Green Velo), często korzysta z niej wiele innych osób.

— (...) Uważamy, że samo zasypywanie pojedynczych dziur asfaltem na zimno i udeptywanie ich przez pracowników służb drogowych nie przynosi zamierzonych efektów, a jest tylko rozwiązaniem tymczasowym. (...) Nas, mieszkańców i użytkowników drogi, takie rozwiązanie nie satysfakcjonuje — czytamy w petycji.

Zwróciliśmy się do starosty Elżbiety Zabłockiej i zarządu powiatu bartoszyckiego z pytaniem, czy i kiedy droga powiatowa na odcinku Kosy – Bajdyty będzie remontowana. W chwili zamykania wydania otrzymaliśmy odpowiedź, że petycja mieszkańców będzie rozpatrzona przez zarząd powiatu 4 czerwca. Do tematu wrócimy.

Fot. archiwum czytelnika

ELŻBIETA ŻYWCZYK

REKLAMA

komunikat

WÓJT GMINY ELBLĄG

uprzejmie informuje, iż został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykaz opublikowano od 04.06.2024 r. do 25.06.2024 r.

12324see1-a -P

STAROSTA ELBLĄSKI

informuje, że od 4 czerwca 2024 r. do 25 czerwca 2024 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu przy ul. Saperów 14 A został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do zbycia.

12724see1-a -P

eprasa.pl 08d1af2de9

W SAMORZĄDACH POTRZEBA MŁODOŚCI

— Chcę tchnąć w gminę Janowo więcej życia. Ludzie podczas wyborów pokazali, że potrzebują zmian, że chcą, żeby w gminach naprawdę coś się działo — mówi Mateusz Jaroszewski, najmłodszy wójt w województwie warmińsko-mazurskim.

— Kim jest Mateusz Jaroszewski i czym zajmował się pan przed objęciem funkcji wójta gminy Janowo?

— Od prawie 6 lat jestem pracownikiem Urzędu Gminy w Janowie. Pracowałem w referacie gospodarki terenowej a teraz pełnię funkcję wójta gminy Janowo. Przez te lata starałem się pomagać mieszkańcom, bo taka jest rola każdego urzędnika. Moja ścieżka edukacyjna też szła w kierunku samorządu, począwszy od licencjatu z administracji, później administracja skarbowa, planowania przestrzenne a teraz kończę jeszcze bezpieczeństwo i higienę pracy. Do tego ojcowizna, czyli małe gospodarstwo rolne, które prowadzę.

— Dlaczego zdecydował się pan kandydować?

— W samorządach potrzeba młodości. Ludzie podczas wyborów pokazali, że potrzebują zmian, że chcą, żeby w gminach naprawdę coś się działo. Będę starał się, w miarę możliwości, to zapewnić. Zależy mi na tym, żeby tchnąć w gminę trochę nowej energii.

Gmina wyludnia się. Ale ja widzę potencjał w młodych, widzę też potencjał w wojsku. W Załuskach będzie jednostka wojskowa, a baza poligonu w Muszakach. Mam nadzieję, że ci ludzie będą chcieli zamieszkać w naszej gminie. Jeżeli będą ludzie, będą dzieci to inaczej będą funkcjonować szkoły i cała infrastruktura. A co za tym idzie - będzie więcej życia. Dzięki wcześniejszej obecności w tej gminie wiem również, że pracownicy i kadra kierownicza to ludzie świetnie znający się na swojej pracy i zawsze można na nich polegać.

Fot. Zuzanna Leszczyńska

Mateusz Jaroszewski: — Zależy mi na tym, żeby tchnąć w gminę trochę nowej energi

— Pamięta pan pierwsze myśli, pierwsze emocje po ogłoszeniu wyników?

— Wszyscy, którzy byli przy mnie - rodzina, żona, przyjaciele, znajomi, podtrzymywali mnie na duchu. Bez nich byłoby ciężko. Podobnie ludzie z mojego komitetu bardzo mnie wspierali, wiedziałem, że bez względu na wynik mogę na nich liczyć. Podobnie na mieszkańców. Emocje były potężne, jeszcze chyba do końca nie zeszły (śmiech). Dzięki ludziom, którzy byli obok udało mi się spokojnie przetrwać ten czas.

— Ma pan 27 lat: jest pan prawdopodobnie najmłodszym wójtem w naszym województwie.

— Tak, to prawda. I widzę w tym tylko plusy. Mam doświadczenie w samorządzie, ale nie jestem jeszcze „zmanierowany" starymi ideami, poglądami, że czegoś nie można. Będę starał się pozyskiwać środki z zewnątrz, tak żeby w gminie żyło się jak najlepiej. Będę walczył, żeby tych pieniędzy jak najwięcej do nas ściągnąć. Są ludzie, którzy mi w tym wszystkim pomogą, bo i młodzi i starsi mieszkańcy rozwoju, aktywności i działania.

— Rada Gminy w Janowie jest zróżnicowana. Są w niej przedstawiciele różnych ugrupowań, jak pan przewiduje współpracę z radą?

— Jestem zdania, że w tym momencie już nikt z nas nie jest przedstawicielem komitetu wyborczego, tylko jesteśmy przedstawicielami mieszkańców. To co będziemy robić służy właśnie im, jeżeli będą to dobre decyzje to nie ma znaczenia, kto jest z jakiego komitetu. Jestem dobrej myśli, myślę że nasza współpraca będzie układała się dobrze, a to tylko z korzyścią dla mieszkańców. Jeżeli będzie coś nie tak to myślę, że cała rada, bez względu na komitet, będzie chciała podejmować odpowiednie decyzję w tym zakresie. Myślę, że wszyscy będziemy dążyć do współpracy, bo bez tego dalej nie pójdziemy. Idziemy z różnych kierunków, ale w jedną stronę - rozwoju naszej gminy. I tego chciałbym się trzymać.

ZUZANNA LESZCZYŃSKA

TRZEBA POMÓC SŁAWKOWI W JEGO WALCE O ZDROWIE

SŁAWEK KRUCZKOWSKI KAŻDEGO DNIA TOCZY BITWĘ O NORMALNE ŻYCIE. JEGO HISTORIA TO OPOWIEŚĆ O SILE DUCHA, DETERMINACJI I NADZIEI NA LEPSZE JUTRO.

Horror Sławka rozpoczął się w lipcu 2021 r., gdy mężczyzna trafił do szpitala w wyniku udaru niedokrwiennego mózgu, którego doznał, jadąc autem. Udar był bardzo ciężki w skutkach i doprowadził do niedowładu czterokończynowego. Sławek nie mówił, nie jadł, nie oddychał samodzielnie. Rodzina i przyjaciele błyskawicznie rzucili się na pomoc, organizując zbiórkę mającą na celu zebranie środków na intensywną rehabilitację mężczyzny. Od pierwszych chwil po udarze walka o powrót do zdrowia stała się najważniejszym celem zarówno dla samego Sławka, jak i jego kochającej rodziny oraz wspierających bliskich.

Fot. zrzutka.pl/pomagam.pl/M.Lewkowska fb

Na przestrzeni kolejnych dni, tygodni i miesięcy Sławek, pomimo początkowych pesymistycznych prognoz lekarzy, codziennie udowadniał, że siła determinacji i wsparcie bliskich może zdziałać cuda. Intensywna rehabilitacja przynosi efekty. Walczący mężczyzna pokonuje kolejne etapy powrotu do normalnego życia. Z udarowego stanu świadomości, w którym poruszał jedynie powiekami, dzięki ciężkiej pracy i rehabilitacji Sławek w wakacje tego roku dotarł do tego punktu walki o zdrowie, w którym samodzielnie siedział, poruszał się na wózku inwalidzkim, zaczął używać komputera, uczył się pisać i mówić. Każdy kolejny krok Sławka na drodze do odzyskania zdrowia jest jego wielkim sukcesem i radością dla bliskich.

Wsparcie w postaci specjalistycznej rehabilitacji wiąże się z kosztami, których Sławek i jego rodzina nie są w stanie samodzielnie pokryć. Dlatego zwracano się z gorącym apelem do wszystkich serdecznych ludzi o pomoc. Taką okazją był 7 lipca – dzień, w którym Sławek obchodził 45. urodziny. Bliscy, zamiast tradycyjnych prezentów, prosili o coś wyjątkowego – cegiełkę wsparcia na rzecz jego dalszej rehabilitacji. Zbiórka nadal jest aktywna i kończy się 31 grudnia tego roku, więc jest jeszcze czas, aby wesprzeć poszkodowanego ełczanina.

CEGIEŁKA WSPARCIA NA RZECZ SŁAWKA
– https://zrzutka.pl/tb87xt

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

eprasa.pl 08d1af2de9

WZIĘLI POD LUPĘ PRZEJŚCIA NA JAROTACH

Główną arterią komunikacyjną olsztyńskiego osiedla Jaroty jest ul. Wilczyńskiego. Znajdują się tam liczne sklepy i punkty usługowe. To powoduje, że w okolicy jest też duży ruch pieszych. Ich bezpieczeństwu postanowiła przyjrzeć się nowa Rada Osiedla Jaroty.

Jeden z przedstawicieli nowej Rady Osiedla Jaroty — Tomasz Boenke — wziął pod lupę bezpieczeństwo pieszych na popularnych zebrach. — Czy na Jarotach mamy bezpieczne przejścia dla pieszych? — zastanawia się. Jego zdaniem Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie mógłby popracować nad tym aspektem organizacji ruchu.

— Na pewno przydatny będzie do tego raport, który tworzymy w Radzie Osiedla Jaroty, a nad którym pełnię nadzór. Raport obejmie wszystkie przejścia dla pieszych. Zwrócimy uwagę, które przejścia wymagają lepszego oznakowania, odmalowania wytartych pasów, doświetlenia — zapowiada Tomasz Boenke. — Na pewno są takie miejsca, w których szczególnie należałoby poprawić bezpieczeństwo na przykład poprzez montaż inteligentnego oświetlenia.

Dodaje, że mieszkańcy jako najbardziej niebezpieczne wskazują też przejścia na ul. Kanta, bo są słabo widoczne. — Kierowcy często mogą dostrzec pieszych dopiero bezpośrednio na pasach. Bardzo niebezpieczne jest przejście również na ulicy Witosa, gdzie auta rozwijają dużą prędkość, z duszą na ramieniu przechodzi się ponadto na wysokości Intermarche. Ale ta lista na pewno będzie dłuższa — wylicza.

Fot. Zbigniew Woźniak

Mieszkańcy Jarot uważają, że od lat najniebezpieczniej jest na przejściach przez ulice Płoskiego, Witosa i Wilczyńskiego

Raport właśnie powstał.

— Na pewno w ostatnich latach nastąpiła znaczna poprawa – to m.in. zasługa inwestycji tramwajowej. Wciąż jednak jest sporo miejsc, gdzie przejście przez ulicę wymaga nadzwyczajnej uwagi i ograniczonego zaufania do kierowców — stwierdził Boenke. — Jako kierowca, ale i pieszy bez trudu wskazałem kilkanaście miejsc na Jarotach, w których trzeba zachować maksymalną czujność. I nie ma znaczenia, czy jestem kierowcą (wiele przejść ma bardzo ograniczoną widoczność), czy pieszym. Choć właśnie piesi ponoszą największe konsekwencje w przypadku wypadków z ich udziałem.

Boenke dodaje, że powstały raport jest „dokumentem społecznym, nie powstał na niczyje zamówienie, urzędnicy nie muszą się zagłębiać w ocenę bezpieczeństwa przejść dla pieszych".

— Nie muszą, ale powinni to zrobić. Wszystkim przecież zależy na poprawie bezpieczeństwa — mówi Boenke.

Raport obejmuje blisko 50 przejść/skrzyżowań na najważniejszych drogach Jarot oraz na najbardziej ruchliwych drogach osiedlowych. To prawie wszystkie miejsca. Część z nich zgłosili sami mieszkańcy. Za najbardziej niebezpieczne wskazali przejścia na ulicy Witosa, Wilczyńskiego i Sikorskiego. Na drugim biegunie są przede wszystkim przejścia powstałe przy okazji budowy linii tramwajowych. To przeważnie przejścia nowoczesne, z dużą ilością rozwiązań dbających o bezpieczeństwo pieszych i kierowców.

Każde przejście miało przyznane oceny, gdzie pod uwagę brano następujące kryteria: natężenie ruchu, sygnalizacja świetlna, stan techniczny przejścia, widoczność przejścia, zastosowane rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo.

Po zsumowaniu punktów powstało zestawienie przejść dla pieszych, które wymagają natychmiastowej poprawy. Na drugim biegunie są przejścia niemalże wzorcowe – bezpieczne dla pieszych oraz kierowców.

— Wśród najniebezpieczniejszych miejsc królują skrzyżowania na ulicach Płoskiego, Witosa i Wilczyńskiego, na drugim biegunie mamy przejścia znajdujące się na trasach linii tramwajowych — informuje osiedlowy społecznik.

Raport zostanie przedstawiony władzom miasta.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

MALTRETOWANY PIES JEST JUŻ BEZPIECZNY

Omal nie zginął pod kołami samochodu, potem dostawał razy od właściciela. Mężczyzna rzucił psem o chodnik, potem wziął go na smycz i uciekł.

Świadkowie zdarzenia nie pozostali obojętni. Zaczęli szukać zwierzaka.

Oprawcą psa okazał się 34-letni Daniel M., mieszkaniec Elbląga notowany wcześniej przez policję za drobne kradzieże. Ponieważ mężczyzna nie ma stałego miejsca pobytu i przebywa pod różnymi adresami, „namierzenie" go przez policję nie było łatwe.

W pomoc zaangażowała się Kamila Strąk, która prowadzi grupę pomagającą w odnalezieniu zaginionych zwierząt. Mężczyznę zatrzymał policyjny patrol piątego dnia po zdarzeniu.

Pies trafił do elbląskiego schroniska, jego zdrowiu i życiu nic nie zagraża.

— Psu została udzielona niezbędna pomoc medyczna. Pies trafił do nas z potłuczeniami. Zwierzę przebywa u nas od niedawna, więc jeszcze za wcześnie na stawianie diagnozy o stanie jego zdrowia. Niestety pies jest w bardzo złej kondycji psychicznej, boi się i potrzebuje czasu na oswojenie się z nowymi warunkami. Nie wychodził jeszcze na spacer — przekazali nam pracownicy elbląskiego schroniska.

Agresywny właściciel psa dostał wezwanie do stawienia się na policję i złożenia wyjaśnień.

— Najprawdopodobniej postawimy mu zarzuty dotyczące znęcania się nad zwierzęciem — poinformował Krzysztof Nowacki.

Fot. archiwum prywatne

I dodał, że policja zabezpieczyła też materiał z miejskiego monitoringu.

Znęcanie nad zwierzętami jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do lat 3, natomiast w przypadku działania ze szczególnym okrucieństwem od 3 miesięcy do lat pięciu.

EWELINA GULIŃSKA

REKLAMA

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572) i art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 04.03.2024 r. wpłynął wniosek Zarządu Powiatu w Olsztynie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w ramach zadania Rozbudowa drogi powiatowej nr 1483N od km 0+000 do skrzyżowania z DK16, polegającej na budowie i przebudowie drogi, budowie pobocza i ścieżki dla pieszych, budowie i przebudowie zjazdów, budowie i przebudowie zatok autobusowych i miejsc postojowych, budowie sieci kanalizacji deszczowej i przebudowie sieci wodociągowej, budowie i przebudowie oświetlenia ulicznego; działki w liniach rozgraniczających teren inwestycji, **gmina Barczewo: obręb Wipsowo dz. o nr geod.: 317, 360/6, 281, 251/1, 251/3, 253/19, 253/20, 252, 72/7, obręb Ramsowo, dz. nr geod. 80/3, 3088/2, 3102/2, 502/1, 571/1, 580, 575, 633, 635, 636, 630/1, 631, 632, 124, 647, 647/1, 16, 2, 3/1, 1001, 15, 17, 18, 19, 20, 34, 36/1, 30, 76, 77, 78, 79, 81, 91, 90, 89/1, 400/3, 398, 696, obręb Kromerowo, dz. nr geod. 5, 32/4;** działki do ograniczonego korzystania ze względu na budowę/przebudowę zjazdów, przebudowę innych dróg publicznych, budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu, budowę i przebudowę urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, rozbiórkę sieci uzbrojenia terenu w związku z art. 11f ust. 1, pkt. 8 lit. c, e, f, g, h: **obręb Wipsowo, dz. nr geod. 360/7, 304, 247, 3072/5, 251/4, 172/1, obręb Ramsowo dz. o nr geod.: 999, 23, 27, 26, 26/1;** dz. stanowiące tereny linii kolejowej, w związku z art. 20a specustawy drogowej: **obręb Wipsowo, dz. nr geod. 251/2** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.

59224otbr-a -P

eprasa.pl 08d1af2de9

PIESZO DOOKOŁA POLSKI

ZANIM PRZESZŁA PIESZO DOOKOŁA POLSKI MIAŁA NA KONCIE WIELE MARATONÓW. PIESZA POLSKA WĘDRÓWKA ZAKOŃCZYŁA SIĘ 3568 KILOMETRAMI NA LICZNIKU I 122 DNIAMI W TRASIE. ROZMAWIAMY Z MILENĄ WITECKĄ-SZNAJDER, PODRÓŻNICZKĄ.

Fot. archiwum WBP

Milena Witecka-Sznajder w czasie promocji książki „W drodze do...dookoła Polski na piechotę" w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie

Nie ukrywamy, spacery są najlepszą formą sportu, którą można uprawiać. Chodzenie jest dla ludzi naturalne i przynosi wiele korzyści – mamy lepsze krążenie, nasze ciało się wzmacnia. Ruch jest niezbędny dla naszego zdrowia, a trochę o tym zapomnieliśmy — uważa Milena Witecka-Sznajder, podróżniczka, współautorka książki „W drodze do... dookoła Polski na piechotę", w której razem z mężem dzielą się opowieściami o tej inspirującej wyprawie. To jednak przedsięwzięcie, do którego trzeba się przygotować. Wie to dobrze Milena Witecka-Sznajder, która jest finiszerką wielu biegów długodystansowych (od 65 do 110 km), pomysłodawczynią i zdobywczynią Korony Gór Polski w 7 dni oraz 27 szczytów KGP w pięć dni. Mówi, że sekret dobrego biegania czy chodzenia tkwi w technice i właściwym treningu.

— W przypadku długich dystansów ważne, by nasz organizm był do nich odpowiednio przygotowany — zauważa. — Nie jest istotne, czy zamierzamy przejść sto kilometrów czy trzy tysiące. Takich wypraw nie realizuje się z dnia na dzień. Należy się przygotować i wcześniej je zaplanować. Przed laty rozrysowanie planu przygotowań do mojego pierwszego ultramaratonu zajęło mi pięć godzin, a jego wykonanie? To było kilka miesięcy treningów, tylko po to, by wziąć udział w jednym biegu.

Radzi również:

— Jeśli marzy nam się podobne wyzwanie, na początek zaplanujmy sobie weekend z pieszą wędrówką. Zapakujmy plecak i zobaczmy, jak czujemy się w tej sytuacji. Co nam przeszkadza, co wymaga poprawy, czego nam brakuje? — tłumaczy.

Kilkumiesięczne przygotowania nie były nowością. Jednak podróż pieszo dookoła Polski miała wyglądać zupełnie inaczej.

— Pierwotny plan zakładał przejście Europejskiego Szlaku Długodystansowego E3, który mierzy 7200 kilometrów i przechodzi przez 12 krajów europejskich. Przygotowywaliśmy się do tej wyprawy cały 2019 rok i na początku marca 2020 roku ruszyliśmy do Hiszpanii, do Santiago de Compostela, gdzie szlak ma swój początek. Udało nam się przejść region Galicji, czyli było to około 160 kilometrów, i musieliśmy kupować bilety powrotne do Polski — w Europie wybuchła epidemia Covid — wspomina.

Myśleli, że w podróż ruszą w 2021 roku, ale sytuacja nadal była niepewna.

— W końcu musieliśmy zaakceptować sytuację, w której się znaleźliśmy i nasz wybór padł na przejście Polski dookoła, głównie szlakami turystycznymi i rowerowymi, z czego z perspektywy czasu bardzo się cieszymy — opowiada.

Podróżniczka zachęca do zwiedzania naszego kraju pieszo, dzięki czemu odkrywa się nieoczywiste miejsca. Można też dostrzec o wiele więcej niż to dzieje się w przypadku wycieczki rowerowej czy kamperem.

— Polecam, bo można odkryć prawdziwe perełki, jak na przykład Rezerwat Doliny Rzeki Wałszy — dodaje. — Tu na Warmii i Mazurach, szliśmy Szlakiem Kopernikowskim, który również nam się spodobał. Kiedy ruszaliśmy nim z Elbląga do Tolkmicka, mijaliśmy urocze rzeki, doliny. Widokowo również był niezwykle ciekawy. Trochę przypomniało nam się wtedy dzieciństwo, kiedy trzeba było przeskakiwać przez różne przeszkody. Na pewno szlak jest niezwykle interesujący, różnorodny i wciągający nas w przygodę. A w Tolkmicku jako atrakcję polecamy stację benzynową. Ma historyczny wygląd z lat 70. i jest jedną z trzech stacji w Polsce, która zachowała się w tym stanie. Właściciel, pan Cezary, mówi, że nie wprowadzi tam zmian. Co więcej, ta stacja „zagrała" w filmie „Zupa Nic".

Podróżnicy na Warmii i Mazurach docenili wiaty, których przybywa w małych miejscowościach.

— Powstają często dzięki funduszom sołeckim i fantastycznie sprawdzają się jako miejsce na nocleg — dodaje Milena Witecka-Sznajder. — Kiedy trafiliśmy do Nowej Wsi Reszelskiej myśleliśmy, że to po prostu ogród kogoś z miejscowości. Takie miejsca były dla nas dużym udogodnieniem.

Ta piesza wyprawa wymagała od nich nastawienia się na to, że na jakiś czas zapomina się o luksusie prysznica i spaniu w pościeli.

— Jedyne, czego potrzebuję w trakcie pieszych wędrówek, by we śnie było mi ciepło. Kiedy więc jednego dnia śpiąc pod wiatą, bardzo zmarzliśmy, kolejnego zdecydowaliśmy się wynająć nocleg w gospodarstwie, by ciało nabrało odpowiedniej termiki. Tak też bywa — wspomina. — Jednak w czasie takich wędrówek na pewne rzeczy patrzy się inaczej i docenia się fakt, że można skorzystać z ciepłego prysznica. Kiedy do tego zje się ciepły posiłek, popije gorącą herbatą, to już jest pełnia szczęścia.

Fot. archiwum prywatne

Każda wyprawa, podróż, uczą uważności, ale też spojrzenia na rzeczywistość z dystansem.

— Jesteśmy wdzięczni, że w czasie naszej wędrówki spotkaliśmy tak wiele życzliwych osób. I to jest bardzo pokrzepiające — podsumowuje.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

MILENA WITECKA SZNAJDER – ukończyła stosunki międzynarodowe, zarządzanie, administrację samorządową i rozwój regionalny w Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej. Finiszerka wielu biegów długodystansowych (od 65 do 110 km), pomysłodawczyni i zdobywczyni Korony Gór Polski w 7 dni oraz 27 szczytów KGP w 5 dni. Wraz z mężem w 2021 roku ukończyła projekt przejścia Polski pieszo dookoła 3568 km. W wolnej chwili wolontariuszka biegowa, fanka sportu wszelakiego, literatury, dobrego jedzenia, nauki, muzyki, demokracji, dobrego życia i ciekawych ludzi.

Fragment z książki „W drodze do...dookoła Polski na piechotę" o szlaku w Rezerwacie Doliny Rzeki Wałszy:

„ A po tak porządnym spacerze, można wybrać się na lody włoskie tuż za rzeczką, które są równie nienaganne jak oznaczenia. Jak ich spróbowałam, to skojarzyły mi się od razu z bajką „Ratatuj". Tam krytyk kulinarny dostaje do degustacji swoje warzywka i oczami wyobraźni przenosi się do dzieciństwa, do kuchni swojej mamy. I u nas było tak samo, lody zrobione z samej śmietany przywołały w myślach dziecięce wspomnienia, kiedy to zajadałam się lodami włoskimi, robionymi na śmietanie z lodziarni od naszej sąsiadki, pani Tereski.

eprasa.pl 08d1af2de9

KOBIECY ROZDZIAŁ HISTORII KISIELICKIEGO SAMORZĄDU

Praca w samorządzie oraz inicjatywy społeczne nie są jej obce. Doświadczenie zawodowe, życiowe i nietuzinkowa osobowość doprowadziły Beatę Lejmanowicz na stanowisko burmistrza miasta i gminy Kisielice. Rozpoczął się nowy, kobiecy czas, który na zawsze zapisze się na kartach gminnych kronik.

Beata Lejmanowicz, wybrana w wyborach samorządowych 2024 roku na burmistrza Kisielic, była trzy kadencje radną, nauczycielem, dyrektorem szkoły, szefową Stowarzyszenia „Pod tęczą".

— Stowarzyszenie to takie moje dziecko, które się przez lata rozwijało i pewnie dzięki któremu ludzie mnie chyba najbardziej poznali. Nie bez znaczenia było wiele lat pracy w Zespole Szkół w Kisielicach i jako dyrektor Szkoły Podstawowej w Trumiejach — opowiada nowa burmistrz Kisielic, która nie ukrywa, że postanowiła ubiegać się o najwyższe stanowisko w swojej gminie, bo uzbierało się wiele rzeczy z którymi się nie zgadzała. — Mam zupełnie inną wizję, inny pogląd. Pewnie też chyba jako kobieta, inaczej patrzę na kwestie rozwoju, po swojemu odbieram nasze Kisielice. — dodaje.

Wiele czynników złożyło się na decyzję o założeniu własnego komitetu wyborczego i podjęciu próby wprowadzenia zmian. Jak się potem okazało, wyborcy także dostrzegli potrzebę zmian. Kandydatura Beaty Lejmanowicz na burmistrza Kisielic nie była od początku oczywista. Miała komitet i zespół zaufanych osób, z którymi postanowiła wystartować w wyborach.

— W komitecie który założyłam, tak naprawdę każda osoba ma zadatki, aby zostać burmistrzem. To ludzie zaangażowani, z potencjałem, chcieli tego co ja. To oni wskazali mnie jako kandydatkę na burmistrza i bardzo im za to dziękuję — wspomina Beata Lejmanowicz, która propozycji startu w wyborach na burmistrza miała kilka w latach wcześniejszych. Jednak jej czas nadszedł teraz, wystartowała i wygrała.

Obserwowała pracę wcześniejszych włodarzy, uczyła się, rozumiała na czym to zadanie polega. Nie oceniała po pierwszej kadencji, bo przecież każdy potrzebuje czasu na rozeznanie i wykazanie się. Z czasem poczuła, że nie do końca godzi się z tym co dzieje się w jej małej ojczyźnie.

Teraz będąc na czele miasta i gminy Kisielice, Beata Lejmanowicz podkreśla stanowczo, że chce współpracować z każdym, bez względu na to, kto kogo popierał w kampanii wyborczej. To minęło, dziś najważniejsza jest praca na rzecz mieszkańców ponad podziałami.

— Liczę na dobra współpracę z całą radą. Wszyscy wyciągamy wnioski i się na tych wnioskach uczymy. Nie chcę popełniać błędów poprzedników, nie chcę kontaktów z radą ograniczać do posiedzeń w komisjach czy na sesjach. Liczę na spotkania nieformalnie, tu w urzędzie. Jeżeli mamy coś do siebie i coś nam się nie podoba to dyskutujmy o tym, rozmawiajmy, bo krytyka kiedy jest konstruktywna — jest potrzebna. Jestem otwarta, szybko się uczę i wyciągam wnioski. Mam nadzieję, że uda mi się zdziałać jak najwięcej — mówi Beata Lejmanowicz i podkreśla, że w skali takiego małego samorządu jak miasto i gmina Kisielice liczy się człowiek, tu wszyscy się znają. Samorządy kierują się swoimi prawami, swoimi zasadami — My mamy swoje dziury w drodze i swoje sprawy, które trzeba rozwiązać — dodaje — Potrzebujemy wsparcia i przyjaciół, którzy nam pomogą. Tu kłania się sztuka dyplomacji.

Pierwsze chwile w nowych realiach dla pani burmistrz to mnóstwo rozmów i spotkań. Wiele spraw wewnątrz urzędu trzeba rozeznać, ocenić i wówczas podjąć jakieś personalne decyzje. Będzie zmiana na stanowisku kierownika referatu oświaty,

Fot. Alina Laskowska

a co za tym idzie na stanowisku zastępcy burmistrza.

— Bardzo dobrze mi się układa współpraca z zastępcą, która jest tutaj. Jolanta Chruszczewska to osoba życzliwa, otwarta. Zawsze gdy zadaję pytania to ona odpowiada rzeczowo, wprowadza mnie w obowiązki i za to jestem jej wdzięczna. Niestety dostała lepszą ofertę. Chciałam zaproponować jej tutaj stanowisko kierownika oświaty — wyjaśnia Beata Lejmanowicz, która nie ukrywa, że liczy na lojalność swoich pracowników — Jestem osobą ufną, ale do pierwszego momentu. To powiedziałam szczerze i uczciwie do osób pracujących w urzędzie. Zaczynamy nowe rozdanie, nie mam tutaj zamiaru kogoś rozliczać. Jeżeli ktoś wykonuje swoje obowiązki dobrze i uczciwie to się nie ma czego bać — dodaje.

Beata Lejmanowicz rozpoczynając pracę na stanowisku burmistrza otrzymała gabinet z biurkiem, stołem i krzesłami.

— Zawartość gabinetu burmistrza to jest cały protokół przekazania, a mi potrzebny jest audyt. Muszę skrupulatnie rozeznać się w zasobach ludzkich i w kondycji gminy. Mamy wydatki większe niż dochody, dużo kosztuje nas obsługa długu, która z każdym rokiem będzie wzrastać. Wiem, że nie możemy sobie pozwolić na inwestycje z 50 procentowym dofinansowaniem. Musimy szukać takich projektów, gdzie będzie 80-90 procent dofinansowania. Tematów jest mnóstwo, wszystko muszę poznawać po kolei, nieustannie się z kimś spotykam. Musimy szukać oszczędności, rozwiązań dających jak najlepsze rezultaty. Priorytetowa jest dla mnie kondycja PUK-u i remonty dróg. Brakuje projektów na drogi, ścieżki rowerowe, a bez tego nie można ubiegać się na środki finansowe. Tworzymy plan inwestycji drogowych, trzeba ustalić kolejność, hierarchię. Nie da się zrobić wszystkiego naraz dlatego skupimy się na tych najpilniejszych. Przed nami wybory sołtysów w których będę uczestniczyć. Wówczas będzie jeszcze jaśniejsza sytuacja w której się znajdujemy — wyjaśnia burmistrz Kisielic i zaznacza, że potrzebny jest plan, długofalowa strategia i gotowość w postaci projektów na inwestycje. Gdy pojawią się środku to, bez projektu nie będzie można o nie zawalczyć, dlatego na tym Beata Lejmanowicz chce się skupić — Widzę potrzebę wzmocnienia stanowiska do spraw pozyskiwania dofinansowań lub skorzystania z firm zewnętrznych.

Gabinet burmistrza jest otwarty dla wszystkich, to dla Beaty Lejmanowicz bardzo ważne. Poza dużymi inwestycjami, strategicznymi dla całej gminy, nie można pomijać spraw mieszkańców, które są dla nich ważne tu i teraz.

— Cieszę się, że mieszkańcy do mnie przychodzą ze swoimi sprawami. Czasami dzwonią, wciąż jeszcze nieśmiało, ale już wiem jak wiele jest problemów, drobnych o dużym znaczeniu dla społeczności. W ostatnich dniach zgłosił się pan z problemem much, które dla mieszkańców są bardzo uciążliwe. Obok są fermy stąd problem. Z perspektywy całej gminy to jest błahostka, ale dla tych ludzi to bardzo ważna sprawa. Takie sygnały są dla mnie ważne, mieszkańcy powinni wiedzieć, że do urzędu i z takimi sprawami mogą się zgłosić — mówi pani burmistrz.

Dni Kisielic będą, dożynki także, ale nowa pani burmistrz dostrzega konieczność kilku zmian. Przede wszystkim trzeba rozsądnie wydawać pieniądze, nie potrzebne są ogromne i kosztowne bilbordy, aby impreza się odbyła. Dożynki jako święto wsi powinny odbywać się poza Kisielicami. To w wielkim skrócie, ponieważ wszystkie tegoroczne, letnie imprezy plenerowe są od dawna zaplanowane.

— Jest bardzo dobra współpraca z dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Na ten rok jest wszystko zaplanowane, na pewno nie będzie dużych transparentów. Już rozmawiamy z panią dyrektor na przyszłość. Staramy się słuchać mieszkańców, ich propozycji i przyznaję szczerze, że mi się te propozycje podobają. Właśnie wspomniane przeniesienie dożynek na wieś, aktywizacja Kół Gospodyń Wiejskich, organizacja mniejszych wydarzeń wraz z mieszkańcami. Chcemy zaangażować lokalną społeczność w codzienne życie miejscowości, co przede wszystkim wzmocni więzy międzyludzkie. A to da ogromne korzyści dla wszystkich. Brakuje nam w tych czasach obecności drugiego człowieka, chcemy więcej czasu spędzać wspólnie i razem dbać o swoje najbliższe otoczenie — mówi Beata Lejmanowicz.

Tematów jest wiele, wszystkie ważne i potrzebne. Miasto i gmina to niezliczona ilość spraw, mieszkańcy to niekończące się wyzwanie. Beata Lejmanowicz po latach pracy z ludźmi jest pewna siebie, doskonale przygotowana, otoczona profesjonalistami. Znalazła się w miejscu w którym chce się podzielić własnym bagażem doświadczeń. Jej błysk w oku, energia, otwartość i pracowitość, a przede wszystkim kobiece spojrzenie na sprawy miasta i gminy Kisielice, z pewnością będą służyć lokalnej społeczności.

ALINA LASKOWSKA

eprasa.pl 08d1af2de9

Krzyżówka klasyczna z hasłem

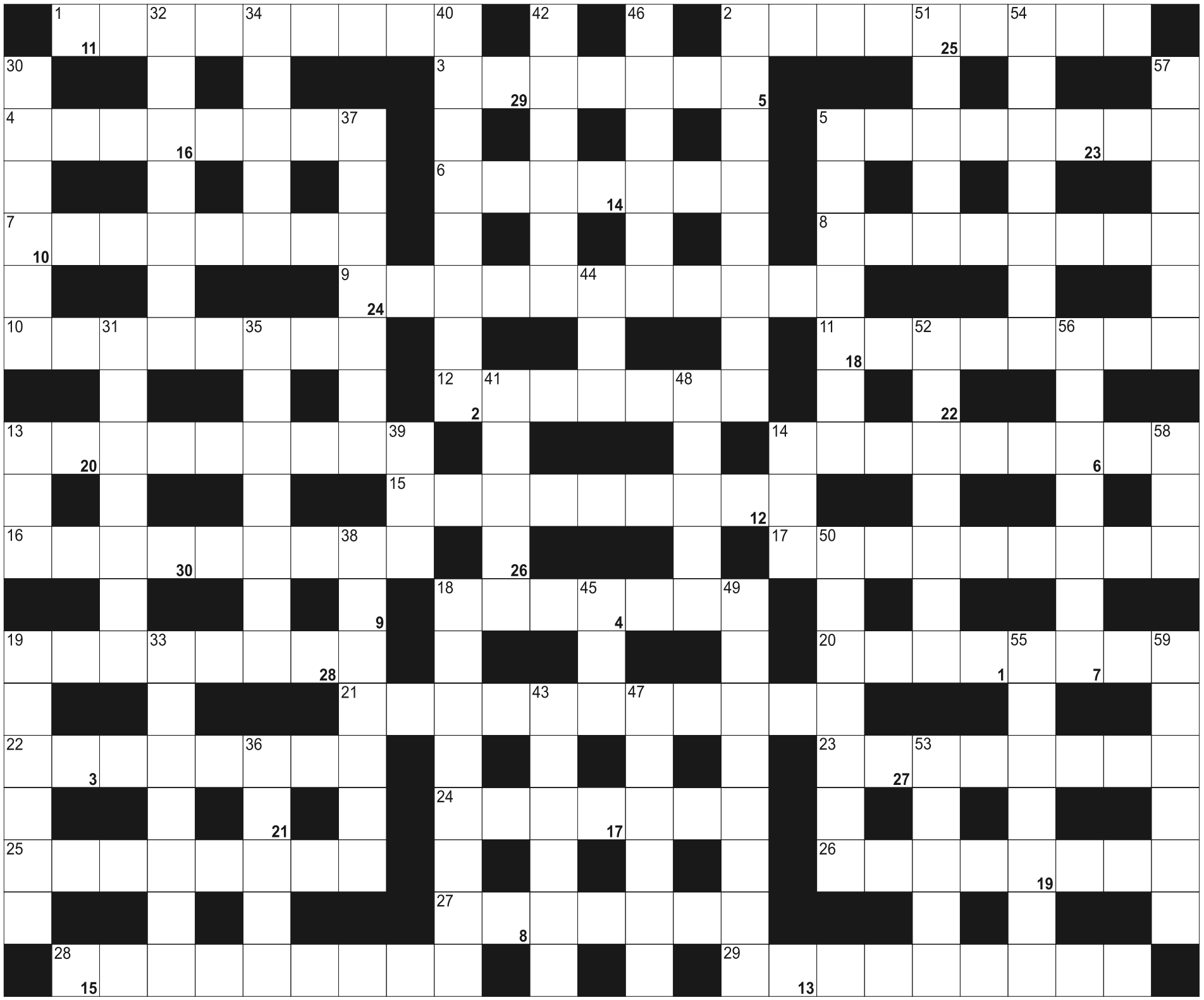

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5		6	7	8	9	10		11	12	13	14	15		16	17		18		19
20	21	22	23		24	25	26	27	28	29	30													

POZIOMO: 1) kozłek lekarski w kroplach na uspokojenie; 2) właściciel plantacji; 3) obywatelka Nepalu; 4) podaje drinki; 5) powieść Neila Gaimana; 6) wystawiana przez lekarza; 7) prawnik praktykant; 8) tenis stołowy; 9) wnosi akt oskarżenia; 10) ukochana wiedźmina Geralta u Sapkowskiego; 11) stan USA ze stolią w Springfield; 12) mongolskie złotówki; 13) **...** Squar, plac centralnym Londynie; 14) Holland i Chylińska; 15) badacz oceanów; 16) mały diament; 17) holenderska stolica; 18) Gottlieb, wspólnik Carla Benza; 19) broni rzuty karne; 20) specjał, frykas; 21) obok Sokratesa i Platona; 22) różanka, ogród różany; 23) "**...** opowieść z wybrzeża", książka Josepha Conrada; 24) podnośnik samochodowy; 25) masowe występowanie choroby; 26) lekarz odbywający szkolenie specjalizacyjne; 27) **...** Kasai, japoński skoczek narciarski; 28) biegły w szyfrach; 29) wytwory człowieka odkryte przez archeologów

PIONOWO: 2) Niccolo, włoski wirtuoz skrzypiec; 5) autor "Księgi dżungli"; 13) Turner, założyciel CNN; 14) ropucha olbrzymia; 18) seria zwodów piłkarskich; 19) najstarszy polski dąb; 30) sejmowa debata; 31) słynny wodospad na granicy USA i Kanady; 32) dekoracyjna lampa w ogrodzie; 33) zawiłości sprawy; 34) jedno okrążenie bieżni; 35) zwarty oddział bojowy piechoty greckiej; 36) starożytna Nikomedia; 37) twórczyni dzieła; 38) jeden z najważniejszych bogów Majów; 39) bywa przestępny; 40) najdroższy kotlet wołowy lub cielęcy; 41) mocny deszcz; 42) przechadzka po parku; 43) produkty, które można nabyć w sklepie; 44) zakwaszona zupa mączna; 45) Zedong, były przywódca Chin; 46) kotlety mielone; 47) na głowie araba; 48) drogie, szlachetne naszyjniki; 49) szczątki osoby świętej dla wyznawców; 50) Reinhold, pierwszy zdobył Koronę Himalajów i Karakorum; 51) dawna machina oblężnicza do burzenia murów; 52) małe lwy; 53) ciągle od nowa wtaczał głaz za karę; 54) holenderski kwiat; 55) działkowy lub kawiarniany; 56) w nim gałka oczna; 57) święta rzeka Hindusów; 58) płynie przez Weimar; 59) ropny wykwit na skórze

eprasa.pl 08d1af2de9

RÓŻNE

CZEKAM na was! FPNTGNNG OKD-CKL OTGIPW Barbara

NIERUCHOMOŚCI

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

ZAMIENIĘ NOWY dom na mieszkanie, działkę, auto, 512-372-218

SPRZEDAM NOWY dom wykończony cena 749.000zł, 512-372-218

PRACA

ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

Koleżance **Marlenie Garlewskiej-Tochwin**
wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci
Męża
składają koleżanki z Oddziału Epidemiologii
Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej
w Olsztynie

83424opb1-a-M

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego wieloletniego pracownika
Łukasza Tochwin
Żonie Marlenie
oraz Synowi Marcelowi
składamy najszczersze wyrazy współczucia i wsparcia.
Tadeusz, Danuta i Artur Gałązka

84124opb1-a -P

Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach i pamięci bliskich
Marlenie i Marcelowi Tochwin
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża i Taty
składają pracownicy PHU Tadeusz Gałązka

84124opb1-c-M

Państwu
Waldemarowi i Halinie Garlewskim
składamy najszczersze wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Zięcia, Łukasza Tochwin
Tadeusz, Danuta i Artur Gałązka

84124opb1-a-M

Drogiemu koledze
Waldemarowi Garlewskiemu
składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Zięcia Łukasza
Koleżanki i koledzy z pracy

84124opb1-d-M

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych
Panu
Łukaszowi Bartkowskiemu
Zastępcy Dyrektora
Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego ARiMR
i Jego Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają Zarząd, Członkowie Rad Powiatowych WMIR,
Dyrekcja i Pracownicy
Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej

83524opb1-a -P

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że 28 maja 2024 r. odszedł dobry i życzliwy Człowiek,
nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Teść i Brat
mgr inż.
Romuald Łukaszewicz
Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się
5 czerwca 2024 r. o godz. 13.30
czuwaniem w kaplicy przy ul. Poprzecznej,
po czym o godz. 14.00 nastąpi odprowadzenie
na miejsce Wiecznego Spoczynku.
Ceremonia pochowania urny z Prochami
będzie miała miejsce na cmentarzu komunalnym
w Dywitach.

Pogrążona w żałobie i smutku rodzina

83024opb1-a -P

Pani
dr Karolinie Loewenau-Samusionek
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Taty
składają koleżanki i koledzy z Oddziału
Klinicznego Ginekologiczno-Położniczego
i Oddziału Klinicznego Ginekologii Onkologicznej
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego
w Olsztynie

83224opb1-a-M

Bogusławowi Szulc
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
Mamy
składają
Agnieszka i Bogdan

83724opb1-a -P

Pani **Marii Maciejskiej**
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Mamy
składają pracownicy Miejskiego Zespołu
ds. Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej
Osób Niepełnosprawnych w Olsztynie

83624opb1-a-M

Panu **Konradowi Surajowi**
wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu
z powodu śmierci
Taty
składają Zarząd, Rada Spółdzielni, członkowie
i pracownicy Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej
„Kieźliny" w Kieźlinach

83824opb1-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

103923opb1-e-M

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej drogiej Koleżanki
Beaty Obuchowicz
Rodzinie i Najbliższym Zmarłej
serdeczne słowa otuchy
i wyrazy szczerego współczucia
składają
Wójt Gminy Dywity Daniel Zadworny
wraz z pracownikami Urzędu Gminy Dywity

84024opb1-a -P

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Naszej Koleżanki
Elżbiety Kownackiej
pracownika Dziekanatu
Wydziału Nauk Ekonomicznych
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Kolegium Dziekańskie i społeczność akademicka
Wydziału Nauk Ekonomicznych
UWM w Olsztynie

83324opb1-a -P

eprasa.pl 08d1af2de9

BUŁGARSKI KOSZMAR HUBERTA HURKACZA

TENIS\\\ Rozstawiony z numerem ósmym Hubert Hurkacz przegrał z Bułgarem Grigorem Dimitrowem 6:7 (5-7), 4:6, 6:7 (3-7) w 1/8 finału wielkoszlemowego turnieju French Open w Paryżu. Bułgar ma sposób na Polaka, bo wygrał z nim szósty raz z rzędu.

Fot. PAP/EPA/Christophe Petit Tesson

Hubert Hurkacz jeszcze nigdy nie zagrał w ćwierćfinale French Open

Grigor Dimitrow (Bułgaria, 10) – Hubert Hurkacz (Polska, 8) 7:6 (7-5), 6:4, 7:6 (7-3)

33-letni Grigor Dimitrow, startujący z numerem 10., potwierdził, że jest bardzo niewygodnym przeciwnikiem dla Huberta Hurkacza. Bułgar wygrał z Polakiem wszystkie sześć dotychczasowych spotkań.

Polak może żałować przede wszystkim pierwszego seta. Od początku inicjatywa należała w nim do podopiecznego trenera Craiga Boyntona. Hurkacz z łatwością wygrywał swoje gemy serwisowe, a Dimitrowowi przychodziło to z trudem. 27-letni wrocławianin nie wykorzystał jednak żadnego z pięciu break pointów. W jednym z gemów prowadził już 40-0.

Partia została rozstrzygnięta w tie-breaku, który również lepiej zaczął Hurkacz i prowadził 2-0. Później jednak Dimitrow nie popełnił już żadnego błędu przy swoim serwisie, a Polak pomylił się dwukrotnie i przegrał 5-7.

O losach drugiej partii zadecydował siódmy gem. Hurkacz, serwując w nim, nie wygrał nawet jednego punktu.

Dimitrow był niezwykle spokojny, metodyczny. Bułgar nie wykonywał żadnych zbędnych ruchów. Nie celebrował wygranych piłek, nie złościł się również, gdy coś mu nie wyszło. Prawdziwą zmorą dla Hurkacza były niezwykle precyzyjnie zagrywane przez niego skróty.

Hurkacz natomiast irytował się coraz mocniej. Już po pierwszym secie zdjął koszulkę i skrył twarz w ręczniku. Później kilkukrotnie odbijał rakietę o kort.

W trzecim secie Dimitrow przełamał Hurkacza już w trzecim gemie. Od tego momentu publiczność znacznie bardziej wspierała Polaka. Niesiony jej dopingiem odrobił przełamanie w gemie szóstym, ale odwrócić losów meczu nie zdołał.

Co ciekawe, w trzeciej partii Hurkacz próbował namówić Dimitrowa, aby wspólnie zawnioskowali o… zmianę sędziego głównego. Polak był niezadowolony, gdy jedno z jego zagrań uznano jako autowe.

Pytany o tę sytuację na konferencji prasowej był nieco zmieszany i nie krytykował pracy Alison Hughes, która pełniła funkcję sędziego głównego.

– To jest kort ziemny; czasem niektóre sytuacje są trudne w ocenie i na pewno chciałoby się, aby w niektórych sytuacjach werdykt był inny, ale jest jak jest i trzeba to zaakceptować – powiedział.

W trzecim secie ponownie doszło do tie-breaka i w nim Dimitrow błyskawicznie przejął inicjatywę, wygrywając cztery pierwsze punkty. Hurkacz powstałej wówczas straty nie zniwelował. Uległ 3-7 i pożegnał się z turniejem.

GRIGOR TRAFIAŁ W WAŻNYCH MOMENTACH. TO BYŁ WYRÓWNANY MECZ I MIAŁEM W NIM SWOJEJ OKAZJE, ALE ICH NIE WYKORZYSTAŁEM. WALCZYŁEM, TAK JAK MOGŁEM, ALE GRIGOR ZAGRAŁ NAPRAWDĘ SOLIDNY MECZ – OCENIŁ HUBERT HURKACZ.

Bułgar po raz pierwszy w karierze awansował do ćwierćfinału French Open. Hurkaczowi ta sztuka jeszcze się nie udała. 1/8 finału wcześniej osiągnął też w 2022 roku.

W tegorocznej edycji wcześniej wygrał z Japończykiem Shintaro Mochizukim 4:6, 6:3, 3:6, 6:0, 6:3, Amerykaninem Brandonem Nakashimą 6:7 (2-7), 6:1, 6:3, 7:6 (7-5) i Kanadyjczykiem Denisem Shapovalovem 6:3, 7:6 (7-0), 4:6, 6:1.

ŹRÓDŁO: PAP

CO, GDZIE, KIEDY?

4 czerwca
„Musical Gala" – spektakl w wykonaniu Teatru Muzycznego UWM oraz Chóru im. prof. Wawrzyczka
OLSZTYN
„Musical Gala", spektakl w wykonaniu Teatru Muzycznego UWM oraz gościnnie Chóru im. prof. Wawrzyczka.
To żywiołowe i barwne widowisko zamykać będzie, trwające cały obecny rok akademicki, obchody 25-lecia Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Usłyszymy najpopularniejsze piosenki z bajek i filmów muzycznych.
Godz. 17.00, Aula Centrum Konferencyjnego UWM, ul. Dybowskiego 11.

Fot. mat. org.

5 czerwca
Piwne Nagrody / Leszek Wróbel i Łukasz Cybulski
OLSZTYN
LESZEK WRÓBEL - wokalista, multiinstrumentalista, kompozytor, autor tekstów. Odnajduje się w szerokim repertuarze muzycznym. Współpraca z nim to czysta przyjemność! ŁUKASZ CYBULSKI - perkusista, sekcja rytmiczna i duchowa wielu zespołów i kolektywów rockowych! Tworzy z nami scenę muzyczną od wielu lat.
Godz. 21.30, Carpenter Inn Irish Pub, ul. Stare Miasto 3.

5 czerwca
Filmowy Klub Seniora
OLSZTYN
Samotny mężczyzna, szczęśliwie wychowuje swoją siostrzenicę Mary, cudowne dziecko. Ich wspólne życie jest jednak zagrożone, gdy babcia postanawia zapisać dziewczynkę do szkoły specjalnej.
Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

5 czerwca
Biblioteka po drodze: Czytamy emocje
OLSZTYN
Warsztaty dla dzieci i rodziców z Moniką Stutz-Kowalską (Stacja Relacja) - certyfikowanym trenerem Family Lab, prowadzącą seminaria inspirowane pedagogiką Jespera Juula.
Godz. 17.00, Biblioteka Abecadło, Al. Piłsudskiego 16.

5 czerwca
Promocja książki „Gdzie Warmia spotyka Mazury. Gmina Purda"
OLSZTYN
Spotkanie z Jerzym Laskowskim, autorem książki „Gdzie Warmia spotyka Mazury. Gmina Purda", w której zebrał swoje ponad 40-letnie obserwacje z relacji z lokalną społecznością, ale też wiedzę z badań w archiwach i bibliotekach.
Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

REPERTUAR HELIOS
GARFIELD / familijny / od 4 lat / dubbing: 9:00, 9:30, 12:00, 12:30, 13:00, 14:30, 15:30, 16:00, 17:00, 18:00, 19:30
PUCHATEK: KREW I MIÓD 2 / napisy: 12:10, 17:15, 19:00, 21:15
JEDNO ŻYCIE / napisy: 14:50, 18:45, 21:15
FURIOSA: SAGA MAD MAX / dubbing: 12:30, 17:30
FURIOSA: SAGA MAD MAX / napisy: 14:20, 18:30, 20:30
STRAŻNICZKA SMOKÓW / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:00, 16:30
ISTOTY FANTASTYCZNE / familijny / od 7 lat / dubbing: 13:50, 16:15
KRÓLESTWO PLANETY MAŁP / napisy: 13:40, 19:45
KRÓLESTWO PLANETY MAŁP / dubbing: 16:45
TAROT: KARTA ŚMIERCI / napisy: 20:45
CHALLENGERS / napisy: 20:00
UCIECZKA ZE ZWIERZOWERSUM / familijny / od 4 lat / dubbing: 12:00

REPERTUAR MULTIKINO
CHALLENGERS / napisy: 20:35
FURIOSA: SAGA MAD MAX / napisy: 14:10, 20:20
FURIOSA: SAGA MAD MAX / dubbing: 17:20
GARFIELD / familijny / dubbing: 11:05, 13:30, 14:50, 15:45, 16:15, 17:15, 18:10, 18:40, 19:40
ISTOTY FANTASTYCZNE / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:20, 15:20, 17:50
JEDNO ŻYCIE / napisy: 12:50, 17:45, 20:15
JUTRO BĘDZIE NASZE / napisy: 11:35
KASKADER / napisy: 20:45
KICIA KOCIA W PRZEDSZKOLU / familijny / dubbing: 10:10
KRÓLESTWO PLANETY MAŁP / dubbing: 10:00, 14:40, 20:30
KUNG FU PANDA 4 / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:15
PUCHATEK: KREW I MIÓD / napisy: 16:30, 18:50, 21:10
STRAŻNICZKA SMOKÓW / familijny / dubbing: 11:50, 16:10
TAROT: KARTA ŚMIERCI / napisy: 18:30, 21:05

REPERTUAR AWANGARDA
Wolni. Podróż do wnętrza - prod. Hiszpania: godz. 17.45
Smak wolności - prod. Ukraina: godz. 17.45
Monster - prod. Japonia: godz. 17.45
Jutro będzie nasze - prod. Włochy: godz. 19.45
Perfect Days - prod. Japonia: godz. 19.45
Jedno życie - prod. Wielka Brytania: godz. 19.45

eprasa.pl 08d1af2de9

SPRINTEM

PAP/Grzegorz Michałowski

PIŁKA NOŻNA\\\ Debiutant Jakub Kałuziński z Antalyasporu został dodatkowo powołany do reprezentacji Polski na trwające w Warszawie zgrupowanie przed mistrzostwami Europy – poinformował w poniedziałkowe południe rzecznik kadry narodowej Emil Kopański. Selekcjoner Michał Probierz już dzień wcześniej zapowiadał, że wprawdzie kontuzja Bartosza Slisza to nic poważnego, ale myśli o powołaniu jeszcze jednego piłkarza do kadry. Nie ujawniał wówczas szczegółów.
– Bartek wychodzi dzisiaj na trening, podobnie jak wczoraj. Jeżeli będą jakieś zmiany, na pewno o tym poinformujemy – powiedział we wtorkowe przedpołudnie Emil Kopański. Wkrótce potem rzecznik reprezentacji przekazał, że dodatkowo do kadry został powołany 21-letni Kałuziński. To były pomocnik Lechii Gdańsk, który od prawie roku występuje w Antalyasporze. W minionym sezonie tureckiej ekstraklasy rozegrał 31 meczów.
Zgrupowanie w Warszawie potrwa do 11 czerwca. W tym czasie piłkarze Probierza rozegrają dwa towarzyskie mecze na PGE Narodowym – 7 czerwca z Ukrainą i trzy dni później z Turcją.
Biało-Czerwoni udział w ME rozpoczną w niedzielę 16 czerwca od meczu z Holandią w Hamburgu, pięć dni później zagrają z Austrią w Berlinie, a 25 czerwca – z Francją w Dortmundzie.

SIATKÓWKA\\\ Michał Winiarski pozostanie trenerem siatkarzy Aluronu CMC Warty Zawiercie w kolejnym sezonie ekstraklasy – poinformował klub. W minionych rozgrywkach „Jurajscy Rycerze" zdobyli Puchar Polski i zostali wicemistrzami kraju.
Z klubem pożegnało się po zakończeniu rywalizacji ośmiu zawodników i asystent szkoleniowca Roberto Rotari, który wrócił do Włoch.
– Na pozostanie w Zawierciu zdecydowałem się z kilku powodów. Po pierwsze ambicje sportowe oraz filozofia prezesa Kryspina Barana idą w parze z tymi, jakie sam mam. Do tego moja rodzina czuje się tutaj dobrze. Nie można również zapominać o niesamowitej „Jurajskiej Armii" (kibicach), która potrafi stworzyć niepowtarzalny klimat nie tylko w naszej hali, ale w każdym miejscu, w którym gramy – wyjaśnił motywy swojej decyzji Winiarski, pracujący w Zawierciu od 2022 roku.
Miniony sezon był najlepszy w historii zawierciańskiego klubu.
– Nie mamy żadnych wątpliwości, że droga, którą obraliśmy wspólnie dwa lata temu, prowadzi we właściwym kierunku. Dlatego też kontrakt z Michałem przedłużyliśmy już w grudniu, doceniając jego pracę, zanim jeszcze przyniosła owoce w postaci Pucharu Polski oraz wicemistrzostwa kraju. Wierzę, że to dopiero początek naszych sukcesów z „Winiarem" za sterami – zaznaczył prezes Baran.
Szkoleniowiec zawiercian równolegle prowadzi od 2022 roku reprezentację Niemiec, z którą awansował na igrzyska olimpijskie w Paryżu.
Po zakończeniu sezonu z Aluronu CMC odeszli: przyjmujący Trevor Clevenot, Thibault Rossard (obaj Francja) i Kanadyjczyk Samuel Cooper, środkowi Michał Szalacha, Tomasz Kalembka i Mariusz Schamlewski, rozgrywający Michał Kozłowski i atakujący Daniel Gąsior.

KOSZYKÓWKA KOBIET\\\ Reprezentacja Polski 3x3 przegrała z Włochami po dogrywce 12:13 w półfinale turnieju w azerskiej Gabali, trzecich w sezonie zawodów zaliczanych do prestiżowego cyklu Women's Series. Włoszki w finale pokonały Barcelona Panthers 15:12.
Punkty dla Polski w półfinale zdobyły: Aleksandra Ziemborska 5, Anna Pawłowska 4, Klaudia Sosnowska 2, Aldona Morawiec 1. Przed kilkoma dniami w Marsylii Biało-Czerwone były w finale, ale uległy Francuzkom.
Reprezentacja Polski została sklasyfikowana na czwartym miejscu, na piątym zaś kadra U-23 występująca jako Warsaw Lotto, która w ćwierćfinale uległa Włoszkom 15:17.
Wcześniej reprezentacja pokonała w grupie Barcelona Panthers 21:14 i Rumunię 21:12 oraz przegrała z drużyną Włoch. Polki zajęły pierwsze miejsce grupie i bezpośrednio awansowały do półfinału.
Zespół Warsaw Lotto, prowadzony przez trenerkę Małgorzatę Misiuk, w grupie przegrał z Portugalią 12:13 oraz pokonał Baku Flames 21:5 i Azerbejdżan 21:16. Awansował z drugiego miejsca w grupie i w ćwierćfinale musiał uznać wyższość Włoszek.
Turnieje WS są nie tylko okazją do zebrania punktów rankingowych FIBA, ale i stanowią przygotowanie do eliminacji ME. Te Polki rozegrają w Bratysławie w dniach 15-16 czerwca. Mistrzostwa Europy odbędą się natomiast między 22 a 25 sierpnia w Wiedniu.
Przed rokiem biało-czerwonych zabrakło we wrześniowym czempionacie Starego Kontynentu w Jerozolimie. W kadrze brakuje jednej z liderek Marissy Kastanek, która dostała wolne po sezonie ligowym oraz turniejach eliminacyjnych do igrzysk olimpijskich (Polki nie awansowały do Paryża) i poleciała do rodziny do USA.
Cykl WS składa się w tym roku z 20 zawodów, w tym finału w chińskim Hangzhou, w którym weźmie udział, oprócz gospodarzy, siedem najlepszych drużyn po imprezach eliminacyjnych. Na nagrody w tym sezonie przeznaczono 1,4 mln dolarów.

BILARD\\\ Pięciu Polaków stanie na starcie bilardowych mistrzostw świata w odmianie dziewięciu bil w Arabii Saudyjskiej. W puli nagród imprezy, która zakończy się 8 czerwca, znajduje się 41 milion dolarów.
Gospodarzem ubiegłorocznych mistrzostw świata były Kielce. Teraz o tytuł mistrzowski ubiegać się będzie 128 zawodników, a wśród nich obrońca tytułu, Hiszpan Francisco Sanchez-Ruiz.
Liderem ekipy Biało-Czerwonych jest zajmujący dziesiątą pozycję w światowym rankingu WPA były czempion globu i aktualny brązowy medalista mistrzostw świata w odmianie ośmiu bil Wojciech Szewczyk (DaSo Team Dekada Sosnowiec).
Wystąpią także jego kolega klubowy, wicelider rankingu europejskiego Daniel Macioł, piąty w rankingu światowym Wiktor Zieliński (Inmarketing Hades Poznań) oraz dwaj gracze KS Baribal Lublin: Mieszko Fortuński i Konrad Juszczyszyn.
Fortuński plasuje się na trzecim miejscu rankingu europejskiego, natomiast Juszczyszyn ma na koncie sukcesy w zawodach Pucharu Świata i złoty medal europejskiego czempionatu.
Wśród kandydatów do medali w Arabii Saudyjskiej wymieniani są Niemiec Joshue Filler, Austriak Albin Ouschan, bilardzista z Tajwanu Wu Kun Lin oraz mistrz świata z 2022 roku Amerykanin Shane Van Boening.
Triumfator zawodów otrzyma 250 tys. dolarów.

PIŁKA NOŻNA\\\ Brazylijczyk Vinicius Junior z drużyny triumfatora – Realu Madryt – został uznany najlepszym piłkarzem zakończonego w sobotę sezonu Ligi Mistrzów – ogłosiła w poniedziałek UEFA decyzję panelu technicznego.
Vinicius rozegrał 10 spotkań w tej edycji, zdobył sześć goli, w tym finale z Borussią Dortmund (2:0) na londyńskim Wembley, a przy pięciu asystował.
Najlepszym zawodnikiem młodego pokolenia został wybrany inny gracz „Królewskich" – Anglik Jude Bellingham. 20-letni pomocnik strzelił cztery bramki i zaliczył pięć asyst w 11 występach.
Także do piłkarza Realu powędrowało wyróżnienie za „Gola Sezonu". Wybór padł na trafienie Urugwajczyka Federico Valverde z meczu ćwierćfinałowego z Manchesterem City (3:3) na Santiago Bernabeu.

ŹRÓDŁO: PAP

KONDOLENCJE

Szczere wyrazy współczucia i słowa otuchy
Całej Rodzinie Państwa Ratyńskich
z powodu śmierci
Mamy i Teściowej
ś. † p. Jadwigi Januszkiewicz
składają współpracownicy z Poradni Chorób Płuc
przy ul. Partyzantów 36 w Olsztynie

84224opb1-a -P

Rodzinie zmarłego
ś. † p.
pilota instruktora
Krzysztofa Machnackiego
wyrazy szczerego współczucia
składają Zarząd, Pracownicy i Członkowie
Aeroklubu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

83924opb1-a-M

eprasa.pl 08d1af2de9

Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS

619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 329000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70 . Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach lub sprzedam AS 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 47 m2, 390000 zł, 3 pok., 3-pokowe mieszkanie na 3p /4 z balkonem , ogrzewanie z miasta sprzedaż lub zamiana na mniejsze . Mieszkanie zadbane nie wymaga nakładów . Zapraszam 603 584 180, *43/**AS.***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

1324nthn-h-K

eprasa.pl 08d1af2de9

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL · NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11715/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500- do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG--GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / ***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, *ABR 11561/**ABR***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG--LW-384/**ALH***

GO RZETELNE DZIENNIKARSTWO
#rzetelnaGO

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!
1886 2024 130 LAT
BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

PRZYBYWA TENISOWYCH PAR

TENIS Do trwającego w Paryżu French Open przystąpiły cztery pary w życiu prywatnym. Najmłodsi, również stażem, są Rosjanka Anna Kalinska i Włoch Jannik Sinner. W tym gronie jest też małżeństwo – Ukrainka Jelina Switolina i Francuz Gael Monfils.

Sinner to jedna z największych gwiazd pierwszej części sezonu. Niespełna 23-letni Włoch w styczniu wygrał Australian Open, a jeśli w Paryżu dotrze do finału, to zostanie liderem światowego rankingu. Na razie czeka go ćwierćfinał z Bułgarem Grigorem Dimitrowem, który wyeliminował Huberta Hurkacza.

Trzy lata starsza Kalinska również może powiedzieć o przełomowym sezonie. W Melbourne osiągnęła ćwierćfinał, co jest jej najlepszym wielkoszlemowym wynikiem. Natomiast w lutym w półfinale Dubaju niespodziewanie wygrała z Igą Świątek. We French Open odpadła w drugiej rundzie.

Od tygodni na temat ich związku pojawiały się pogłoski, aż w Paryżu Sinner je potwierdził.

– Wiecie, że nie lubię mówić dużo o swoim życiu prywatnym. Tak, jestem z Anną i nie zamierzam mówić nic więcej – przekazał Włoch rodzimym mediom.

Facebook/Elina Svitolina

Rodzina Monfilsów

Facebook/Paula Badosa&Stefanos Tsitsipas

Paula Badosa i Stefanos Tsitsipas

PAP/EPA/Mohammed Badra

Rozumie, co znaczy robić głupstwa z miłości

Poprzez media społecznościowe znacznie więcej udostępniają Paula Badosa i Stefanos Tsitsipas. 26-letnia Hiszpanka i rok młodszy Grek bohaterami rubryk towarzyskich są od ponad roku. Wiosną obecnego co prawda się rozstali, ale wrócili do siebie jeszcze przed French Open. Tsitsipas towarzyszył nawet partnerce na jednej z konferencji prasowych.

– Oczywiście, że rozmawiamy ze sobą o tenisie. Stefanos mnie inspiruje, wiele się od niego uczę. Dzieli się ze mną swoimi spostrzeżeniami, daje mi rady. To mi dużo pomaga – powiedziała Badosa.

– Rozmawiamy o sprzęcie, o tym, co możemy poprawić. Paula powtarza, że chciałaby mieć mój forhend. Mnie zadziwiają jej returny, które wyglądają, jakby przychodziły jej bardzo łatwo – innym razem przyznał Tsitsipas, który w ćwierćfinale zagra z Hiszpanem Carlosem Alcarazem.

Hiszpańsko-grecki duet, określany żartobliwie jako „Tsitsidosa", zgłosił się w Paryżu do wspólnego występu w mikście, co nie wszystkim się spodobało.

– Nigdy nie wygrałeś jeszcze Wielkiego Szlema, jesteś w topowej formie, niedawno byłeś najlepszy w Monte Carlo, jesteś w ćwierćfinale w Paryżu, czeka cię mecz z Carlosem Alcarazem, a tracisz czas na debla z bratem i miksta z dziewczyną... Co to jest? Gdzie są doradcy? Zresztą, jeśli są, to najwyraźniej źli – skomentował decyzję Tsitsipasa były niemiecki gwiazdor tenisa Boris Becker.

– Robię to z miłości. Możliwość połączenia tenisa z miłością to coś szczególnego – odparł Grek, na co Becker z uśmiechem odpowiedział: – Jestem pierwszy, który rozumie, co znaczy robić głupstwa z miłości. Ale jeśli robisz coś, czego zwykle nie robisz i coś, co może ci zaszkodzić, to niestety nie ma nic wspólnego ze zdrowym rozsądkiem.

Dyskusję spuentowała Badosa: – Dzielić kort z kimś, kogo się kocha, to coś pięknego.

Wiedzą, z czym wiąże się tenis

Znacznie dłużej niż ona i Tsitsipas, bo od czterech lat, są ze sobą blisko 28-letnia Brytyjka Katie Boulter i trzy lata młodszy Australijczyk Alex de Minaur.

– Staramy się oglądać wzajemnie swoje mecze, ale mamy wobec siebie dość wyrozumiałości, jeśli to się czasem nie uda. Wiemy, z czym wiąże się tenis, rozumiemy, że czasem trzeba się przygotować do swojego występu albo odpocząć, po prostu skoncentrować się na sobie. To, że oboje robimy to samo, wiele ułatwia – o wspólnym życiu opowiadał w Paryżu De Minaur.

Australijczyk wczoraj w walce o ćwierćfinał zmierzył się z Rosjaninem Daniiłem Miedwiediewem. Boulter pierwszy raz znalazła się w głównej drabince French Open i w pierwszej rundzie przegrała z... Badosą. Hiszpanka natomiast udział zakończyła na trzeciej rundzie.

Idealnie dopasowani

29-letnia Switolina i powoli schodzący z tenisowej sceny osiem lat starszy Monfils na małżeństwo zdecydowali się w 2021 roku, a rok później na świat przyszła ich córka.

– Z tego, że oboje jesteśmy tenisistami, wynikają same plusy. Wiemy, co przechodzi druga strona, nawet jeśli nasze podejście do turniejów, do porażek jest zupełnie inne. Po latach wiemy, co powiedzieć w trudnych momentach – wskazała Ukrainka.

– Jesteśmy idealnie dopasowani. Po porażce potrafię być przez kilka dni naprawdę humorzasta i ciężko ze mną wytrzymać, ale on wie, jak mnie podejść, jak pocieszyć – dodała z uśmiechem.

Monfils odpadł w drugiej rundzie, a teraz będzie mógł zrobić użytek ze swoich pozasportowych talentów. W poniedziałek Switolina przegrała w 1/8 finału z reprezentantką Kazachstanu Jeleną Rybakiną.

ŹRÓDŁO: PAP

eprasa.pl 08d1af2de9